

EDMUND MIAZIO

ur. 1940; Gołęb



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	kina w PRL-u, kino Apollo, koncerty w kinie, filmy w PRL-u

Chodzenie do kina w PRL-u

Kina to pamiętam. Człowiek się przebierał w długi płaszcz, żeby być dłuższym, bo były filmy dozwolone od iluś tam lat. Kino Apollo było za mojego dzieciństwa. Jak było się takim młodzieńcem niepełnoletnim, to nie wpuszczali. Bilet można było sobie kupić, ale stał przy wejściu człowiek, czy kobiety i popatrzyły na człowieka: „Ty nie masz tyle lat od ilu...” i nie wpuszczali. Także były charakteryzacje, ubierało się w długie płaszcze, w jakieś nakrycia głowy, żeby wyglądać starszym. I w ten sposób się wchodziło do kina. To pomagało. Zresztą kina wtedy były takie, że na estradach nie zawsze były filmy. Na przykład Połomski występował, były artyści, którzy w tym czasie coś reprodukowali. Chodziło się na takie imprezy. Na tych estradach, na których były spuszczone ekrany do filmów, to wcześniej były występy artystów. Najbardziej to mi utkwił film „Świat się śmieje”. To był rosyjski film. I w ogóle przede wszystkim były albo polskie filmy wtedy, albo rosyjskie. Nic nie mieliśmy z filmów zachodnich. Raczej polskie filmy oglądaliśmy. A filмотeka polska była dosyć bogata.

Data i miejsce nagrania	2023-11-06, Lublin
Rozmawiał/a	Anna Kostrzewska
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"